



Sygn. akt III CK 669/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Tadeusz Domińczyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa T. L., S. S. oraz A. L.

przeciwko Gminie Miasta K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 czerwca 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 2 lipca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej Gminy Miasta K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 kwietnia 2004 r. zasądającego od pozwanej Gminy na rzecz T. L., S. S. i A. L., solidarnie, 50.000 zł z odsetkami i kosztami.

Sąd Apelacyjny powołał się na następujące okoliczności ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z dnia 18 marca 1953 r. powodowie zostali wywłaszczeni. Będąca przedmiotem wywłaszczenia nieruchomości, położona przy ul. P. 10 w K., w księdze wieczystej mimo to figurowała jako własność powodów do roku 1993. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa decyzją z dnia 19 października 1994 r. stwierdził nieważność decyzji wywłaszczeniowej. Strona pozwana decyzję tę zaskarżyła, utrzymując się we władaniu nieruchomości do dnia 17 marca 2003 r. Gdyby zaś nieruchomość pozostawała we władaniu powodów, to korzyść którą mogli z niej osiągnąć wynosiłaby miesięcznie 27.400 zł. Za wskazany w pozwie okres od dnia 18 października do końca grudnia 1994 r. utracili oni zatem 50.000 zł. Podstawę prawną roszczenia w tych okolicznościach stanowią przepisy kodeksowe regulujące stosunki prawne między właścicielem a posiadaczem, w szczególności art. 225 w zw. z art. 405 k.c., a nie jak przyjął Sąd Okręgowy, art. 420¹ k.c. Sąd Apelacyjny uznał zarazem za pozbawiony uzasadnienia zarzut niepotrącenia wierzytelności Gminy opiewającej na 03 kwotę 14.011 zł, zważywszy na treść motywów, na które Gmina się powołała.

W kasacji, wskazując na obie jej podstawy, pozwana Gmina zarzuca, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem przepisów prawa materialnego t.j. art. 7, 224 § 1 i 405 k.c., a także przepisów prawa procesowego – art. 232 i 233 k.p.c. Według stanowiska skarżącej chybiłoby zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, iż decyzja Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 19 października 1994 r. stała się ostateczna i prawomocna, skoro została ona uchylona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 października 1995 r. Przymiot taki zyskała natomiast późniejsza decyzja z dnia 21 listopada 2000 r., wobec treści wyroku NSA z dnia 18 października 2001 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wstępnie wymaga zauważenia, że Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 7 października 2004 r. sprostował pierwotną treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do powołanego w tym uzasadnieniu przepisu art. 224 § 1 k.c., zastępując go przepisem art. 225 k.c. Sprostowanie nastąpiło już po wniesieniu kasacji (16.IX.2004 r.) stąd też zarzucone w niej naruszenie art. 224 § 1 k.c. należy rozumieć jako równoznaczne z zarzutem naruszenia art. 225 k.c., zwłaszcza iż strona skarżąca zwalcza stanowisko Sądu Apelacyjnego jakoby pozostawała w posiadaniu nieruchomości w złej wierze.

Przystępując do oceny zasadności kasacji należy przede wszystkim zauważyć, że Sąd Apelacyjny w odróżnieniu od Sądu Okręgowego, rozpoznał sprawę powołując się na regułę właściwą dla tzw. roszczeń wyrównawczych (art. 224 i n. k.c.). Uregulowania w tym zakresie obejmują rozliczenia między właścicielami a posiadaczem, jeżeli posiadacz nie jest w stanie powołać się na przysługujący mu tytuł do władania rzeczą. Uzupełniającym zaś jest dlatego, że posiadacz taki musi się realnie liczyć z przysługującym przeciwko niemu roszczeniem windykacyjnym właściciela. Stąd też zastosowanie przepisów o roszczeniach uzupełniających ma miejsce wtedy, gdy właściciel i posiadacz pozostają w stosunkach pozaumownych. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 273/03 (niepubl.) i podobnie w wyroku z dnia 30 marca 2004 r., II CK 102/03/ (niepubl.) roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą; był zatem w tym okresie biernie legitymowany w świetle art. 222 § 1 k.c.

W rozważanym stanie faktycznym sytuacja strony pozwanej była zgoła odmienna. W spornym okresie przysługiwał jej bowiem tytuł do nieruchomości, wprawdzie kwestionowany, ale bezskutecznie, zwłaszcza jeśli zważyć, że decyzja administracyjna, która stanowiła podstawę tego kwestionowania została ostatecznie usunięta z obrotu prawnego.

Odrębnym zagadnieniem jest to, czy w ogóle wadliwa decyzja administracyjna, w tym wypadku uwłaszczeniowa, rodzi ujemne następstwa nadające się do powetowania w oparciu o roszczenia należące do kategorii roszczeń wyrównawczych. Jest to wszak czynność dokonana z naruszeniem prawa, a co za tym idzie należy do kategorii zdarzeń spowodowanych możliwością wyrządzenia szkody, dochodzenie której oparte jest na innych przesłankach niż te, o których mowa w art. 224 i n. k.c. Stosowanie w takich przypadkach tych ostatnich przepisów może mieć jedynie charakter pomocniczy. Powszechnie przyjmuje się, że na podstawie przepisów o roszczeniach wyrównawczych pozbawiony władztwa nad rzeczą właściciel, niekoniecznie korzystający z roszczenia windykacyjnego, może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, za jej zużycie lub pogorszenie, zwrotu pożytków, których posiadacz nie zużył albo wartości tych, które zużył (art. 224 § 2 k.c.), zwrotu wartości pożytków, które nie zostały uzyskane z powodu złej gospodarki, odszkodowania za pogorszenie lub utratę rzeczy (art. 225 k.c.). Skutki wystąpienia z takimi żądaniami pozostają w zależności od czynnika subiektywnego, tj.

dobrej lub złej wiary posiadacza. Będące przedmiotem rozpoznania żądanie nie odpowiada żadnej z cech żądań wyżej wymienionych.

Z tych względów zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać i na zasadzie art. 393¹³ k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13, poz. 98) należało orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono na zasadzie art. 108 § 2 k.p.c.